

Sygn. akt I ACa 595/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Dzieciołowska (spr.)

Sędziowie: SA Wincenty Ślawnski

SA Anna Miastkowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **P. K.**

przeciwko **Gminnej Spółdzielni (...) w T.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 3 lutego 2015 r. sygn. akt X GC 311/14

1. oddala apelację;
2. zasądza od P. K. na rzecz Gminnej Spółdzielni (...) w T. kwotę (...) (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;
3. nakazuje wypłacić z sum Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Łodzi) na rzecz radcy prawnego M. K. kwotę (...) (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć) złotych brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo o zasądzenie od pozwanej Spółdzielni kwoty 241.779,60 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2001 roku do dnia zapłaty i rozstrzygnął o kosztach postępowania (k 213).

Powód opierał żądanie pozwu na twierdzeniu, że umowy dzierżawy powierzchni handlowej zawierane z pozwaną spółdzielnią w latach 2001 – 2010 były umowami nieważnymi, natomiast spełnione na ich podstawie na rzecz pozwanej spółdzielni świadczenie w postaci czynszu dzierżawnego były świadczeniem nienależnym. Nieważność umów dzierżawy wywodził z faktu podpisania ich przez żonę jego nazwiskiem.

Sąd pierwszej instancji uznał, że twierdzenia pozwu nie znajdują uzasadnienia w treści obowiązujących przepisów prawa.

Wbrew zarzutom powoda ani przepisy art. 693 i nast. kc ani też inne przepisy obowiązującego prawa nie wymagają dla ważności umowy dzierżawy zawarcia jej w formie pisemnej. Umowa dzierżawy zawarta może być w dowolnej formie w tym w formie ustnej lub przez fakty dokonane. Żaden przepis prawa nie przewiduje sankcji nieważności w przypadku niezachowania tej formy.

Sąd okręgowy podkreślił, że powierzchnia handlowa była przez pozwaną spółdzielnię udostępniana małżonce powoda celem prowadzenia w niej działalności gospodarczej. Z tego tytułu na rzecz pozwanej spółdzielni był uiszczany czynsz.

Z dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych, w tym z zeznań świadka D. K. wynika, że powód posiadał wiedzę o podpisaniu umowy przez żonę i ten stan rzeczy akceptował. Czynsz płacony na rzecz Spółdzielni był należny i stanowił ekwiwalent świadczenia spółdzielni w postaci udostępnienia dzierżawionej powierzchni. Brak było zatem, w jego ocenie, jakichkolwiek podstaw tak faktycznych i prawnych do domagania się przez powoda zwrotu uiszczonego czynszu dzierżawnego na jego rzecz.

Jednocześnie z faktu, że pomiędzy małżonkami K. istniała do dnia orzeczenia rozvodu ustawowa wspólność majątkowa stosownie do treści przepisu art. 31 § 1 pkt 2 kro przychód z działalności prowadzonej przez D. K. w dzierżawionym stoisku stanowił majątek wspólny małżonków. Podobnie wspólnością majątkową objęte były pobrane przychody z działalności gospodarczej prowadzonej przez powoda. Stosownie do treści przepisu art. 41 § 1 kro wobec co najmniej domniemanej zgody powoda na zawarcie umowy dzierżawy i prowadzenie działalności w tym stoisku przez jego żonę zobowiązania z tego tytułu były zobowiązaniami, co do których wierzyciel mógł żądać zaspokojenia z majątku wspólnego obojga małżonków.

Odnosząc się do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, potwierdzającego wyprowadzone wnioski o powierzeniu żonie prowadzenia działalności w dzierżawionym pawilonie sąd pierwszej instancji stwierdził, że powód traktował umowy dzierżawy, jako zawarte i wiążące go. W dniu 30 września 2010 roku powód złożył w pozwanej spółdzielni pismo zawierające oświadczenie o rozwiązaniu umowy dzierżawy powierzchni handlowej z zachowaniem okresu wypowiedzenia tj. w okresie 3 miesięcy. W dniu 23 listopada 2010 roku powód złożył w pozwanej spółdzielni kolejne pismo z oświadczeniem o rozwiązaniu umowy dzierżawy z dniem 30 listopada 2010 roku. W dniu 2 grudnia 2010 roku złożył w pozwanej spółdzielni pismo dotyczące rozłożenia zaległych płatności z tytułu czynszu na raty wraz z informacją, że wpłacił z tytułu zaległego czynszu kwotę 4.689,44 złote.

Z tych względów sąd pierwszej instancji uznał, że nie ma potrzeby rozważania postawionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia (k 218 do 221 odwr.).

**Apelację** od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi złożył powód, zaskarżając go w całości w oparciu o zarzuty:

- błędnych wniosków wyprowadzonych przez sąd z bezspornie udokumentowanego faktu, że powód nie był stroną umowy dzierżawy powierzchni handlowej i nie był zobowiązany do opłacania czynszu,
- pominięcie dowodu z zeznań świadka reprezentującego stronę pozwaną.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa (k 225 do 226).

**W piśmie procesowym z dnia 22 października 2015 roku** (złożonym przed rozprawą apelacyjną wyznaczoną na ten dzień) ustanowiony w toku postępowania międzyinstancyjnego dla powoda pełnomocnik z urzędu (k 242 do 243 postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 lipca 2015 r. w sprawie I ACz 1031/15 i k 247) rozszerzył zarzuty apelacyjne w zakresie podnoszonych w uzasadnieniu apelacji naruszeń prawa materialnego o naruszenie art. 41 § 1 kro oraz naruszenie art. 233 § 1 kpc i art. 328 § 2 kpc (k 251 do 252). Na rozprawie apelacyjnej powołał się na ogólność zarzutów apelacji wniesionej osobiście przez powoda i wynikający z nich zarzut naruszenia prawa procesowego co pozwalało na przyjęcie, że dodatkowe zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego uwzględnione w ramach naruszenia art. 233 § 1 kpc dawały możliwość ukształtowania granic złożonego środka odwoławczego. Jednocześnie wskazał na pominięcie przez sąd wniosków powoda o połączenie do wspólnego rozpoznania sprawy

niniejszej ze sprawą X GC 126/14 oraz nieskorzystanie z dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy II K 1214/12 Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim (k 268 - czas od 00:02:37 do 00:07:03).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Odnosząc się do twierdzeń zawartych w piśmie procesowym skarżącego, modyfikującym zarzuty apelacji oraz podnoszonych na rozprawie apelacyjnej w dniu 22 października 2015 r. (k 268 czas od 00:02:37 do 00:07:03) należy na wstępie rozważyć stwierdzić, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego - w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (tak: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, Nr 6, poz. 55, Prok. i Pr.- wkł. (...), Biul.SN 2008/1/13, Wspólnota (...)) oraz postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014 r., IV CSK 607/13, LEX nr 1514742).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, że ani błędu w subsumpcji nie można skutecznie dowodzić przez kwestionowanie prawidłowości dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych, ani też zwalczanie prawidłowości ustaleń faktycznych nie może się odbywać za pomocą samego tylko zarzutu naruszenia prawa materialnego (por. z wyrokami Sądu Najwyższego: z 20 grudnia 2001 r., V CKN 510/00, LEX nr 53098, z 26 września 2002 r., III CKN 466/00, LEX nr 74408, z 19 kwietnia 2006 r., V CSK 35/06, LEX nr 198529, z 21 października 2004 r., V CK 81/04, LEX nr 146340, z 21 listopada 2008 r., V CSK 213/08, LEX nr 558628 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 lipca 2014 r., VI ACa 1383/13, LEX nr 1509123).

W pierwotnej apelacji skarżący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych poczynionych przez sąd. Naruszenie art. 233 kpc dotyczy sfery faktu i to odnoszącej się do istoty zawisłego sporu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 stycznia 2010 r., sygn. akt III CSK 357/09, LEX nr 574526 i z dnia 9 lutego 2000 r., sygn. akt III CKN 434/00, LEX nr 530599). Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest natomiast zasadny wówczas, gdy sąd ustalił stan faktyczny w oderwaniu od zgromadzonych dowodów (tzw. błąd braku), jak i wtedy, gdy podstawą ustaleń faktycznych uczyniono wprawdzie wszystkie ujawnione w toku rozprawy dowody, lecz dokonano ich nieprawidłowej oceny z punktu widzenia zasad logiki, wskazań wiedzy czy doświadczenia życiowego (tzw. błąd dowolności). Zarzut ten może być z istoty rzeczy powiązany z zarzutem naruszenia przepisów postępowania, ale nie jest z nim tożsamy. Istotnym jest podczas formułowania zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych wskazanie konkretnych uchybień sądu pierwszej instancji, albowiem rzeczą skarżącego nie jest przedstawienie własnej wersji wydarzeń, lecz wykazanie, iż to sąd błędnie ustalił fakty.

Zarzuty procesowe postawione w piśmie z 22 października 2015 r. i sprecyzowane na rozprawie nie mogą być w związku z tym uznane za skuteczne już tylko z powodu rozbieżnego ich sformułowania w apelacji i późniejszym stanowisku strony. Jednak z uwagi na konieczność oparcia prawa materialnego na ustaleniach sądu poprzedzonych niewadliwym postępowaniem przeprowadzonym w sprawie wymagały ustosunkowania się do nich.

Stawiając zarzut obraży art. 328 § 2 kpc trzeba wykazać, że wady uzasadnienia są tak istotne, że uniemożliwiają całkowicie dokonanie oceny prawidłowości zapadłego wyroku. W orzecnictwie wskazuje się, że zarzut naruszenia przepisów art. 328 § 2 kpc może stanowić uzasadnioną podstawę tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie posiada wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera oczywiste braki, które uniemożliwiają jego kontrolę (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 marca 2008 r., sygn. akt III CSK 315/07, LEX nr 390105; z dnia 21 lutego 2008 r., sygn. akt III CSK 264/07, LEX nr 465952). Z powyższego wynika, że nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia orzeczenia sądu może stanowić podstawę do kreowania skutecznego zarzutu.

Zdaniem sądu drugiej instancji wskazane w uzasadnieniu Sądu Okręgowego w Łodzi pisemne motywy rozstrzygnięcia są czytelne i odpowiadają wymogom postawionym w art. 328 § 2 kpc. Przedstawione zostały w nich ustalenia faktyczne, dowody na których oparł się sąd dokonując poszczególnych z nich oraz ocena materiału dowodowego

zgromadzonego w sprawie dokonana przez pryzmat twierdzeń każdej ze stron wraz z rozważaniami odnoszącymi się do nich. Podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia przywołanego przepisu nie mógł zatem odnieść zamierzonego skutku.

Strony są dysponentem procesu. To one powinny zgłaszać wnioski dowodowe dla poparcia faktów, z których chcą wywodzić skutki prawne. Określone okoliczności mogą okazać się niesporne, przyznane lub nieistotne dla rozstrzygnięcia. Na przewodniczącym oraz sędzię ciąży obowiązek w zakresie przygotowania i przebiegu postępowania oraz właściwego kierowania rozprawą oraz obowiązek koncentracji materiału dowodowego, realizowany w ramach uprawnień przewidzianych w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, zwłaszcza w art. 207 kpc oraz 217 kpc.

Każdy stan faktyczny powinien być oceniany w aspekcie określonego przepisu prawa materialnego, które to prawo wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych, jakie powinny być w sprawie poczynione i jednocześnie przepisy prawa materialnego mają rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia.

Przepis art. 227 kpc określa przedmiot postępowania dowodowego prowadzonego przez sąd przez wskazanie, jakie fakty mają „zdatność” dowodową, tj. jakie zjawiska świata zewnętrznego, jakie okoliczności oraz stany i stosunki są przedmiotem dowodzenia w procesie cywilnym. Ocena czy określone fakty mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, zależy więc nie tylko od tego, jakie to są fakty, lecz także - a nawet w pierwszej kolejności - od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, która w rozstrzyganej sprawie została zastosowana (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 17 kwietnia 1998 r., sygn. akt II CKN 683/97, LEX nr 322007 i 26 lipca 2000 r., sygn. akt I CKN 975/98, LEX nr 50825).

W orzecznictwie wskazuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu. Strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2006 r., sygn. akt VI ACa 567/06, LEX nr 558390). Uwzględnienie przez sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r., sygn. akt II UKN 76/99, OSNP 2000 nr 19 poz. 732).

Powód powinien był zatem wykazać w wywiedzionej apelacji, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

W przedstawionym środku odwoławczym skarżący wskazał, że sąd pierwszej instancji dokonał oceny zeznań świadka D. K. z naruszeniem dyspozycji art. 233 § 1 kpc, ale nie zaprezentował żadnych argumentów jurydycznych, logicznych, czy wynikających z doświadczenia życiowego, w wyniku których możliwe byłoby podważenie kluczowych dla sprawy ustaleń faktycznych. Nie wskazał jakiegokolwiek przyczyny dyskwalifikującej postępowanie dowodowe sądu okręgowego. Samo zaś twierdzenie strony o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest wystarczające (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 września 2012 r., sygn. akt I ACa 445/12, LEX nr 1223454).

Nie można zgodzić się z apelowującym, że bezspornie udokumentowana została okoliczność, iż nie był on stroną umowy dzierżawy powierzchni handlowej i nie był zobowiązany do opłacania czynszu.

D. K. (k 151 do 156) zeznała, że formalnie nie była współwłaścicielem prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej. Początkowo nie była zatrudniona na umowę o pracę, co nastąpiło jednak w okresie późniejszym. Umowa najmu była podpisana przez powoda. Powód znał sytuację firmy. Miał świadomość ile wynosi czynsz. Znał wysokość

faktur (00:16:01 do 00:16:24). Podwoził świadka do pracy. Wstawiał towar na stoisko. Dopiero później zaczął kwestionować aneksy (czas od 00:57:15 do 01:10:46). Powyższa okoliczność znalazła potwierdzenie w zeznaniach W. B. oraz T. K..

W. B. (k 154) prowadziła od 2003 roku pełną księgowość w działalności gospodarczej powoda, zajmowała się rozliczaniem podatków, fakturami, listą płac, czyli obsługą finansowo - księgową. Świadek podała, że D. K. była zatrudniona jako sprzedawca (protokół rozprawy czas 00:31:29). Nigdy nie okazywała upoważnienia. Była traktowana za współwłaściciela. Wszystkie dokumenty księgowe przywoziła D. K.. Urząd Skarbowy w 2009 r., gdy dokonywał kontroli nie zgłaszał w tym zakresie zastrzeżeń (00:38:45 do 00:39:44). Świadek miał kontakty z powodem dopiero, gdy powstało zadłużenie. Powód podpisał oświadczenie, że ureguluje dług (00:40:42). Działalność gospodarcza była prowadzona przez powoda. Adresy działalności były dwa (00:48:25).

Świadek T. K. (k 156) wskazał, że współpracował w ramach działalności handlowej od 1997 roku z powodem, następnie od 2001 roku do 2004 roku, potem sporadycznie były sprzedawane towary na stoisko do 2010 roku (czas zeznań 01:18:04 do 01:20:15 i 01:01:24:08 do 01:24:12). D. K. pracowała na tym stoisku. Przyjmowała towar, powód wraz z ówczesną żoną przelewali na rzecz świadka pieniądze za nabyty towar (01:20:14 do 01:21:58). Powód musiał znać sytuację firmy, wiedział co się działo na stoisku (czas zeznań 01:25:06 do 01:25:30). T. K. wskazał także, że odkupił towar od pana K. 30 listopada 2010 r. Powód otrzymał fakturę. Świadek zapłacił gotówką (czas 01:21:10 do 01:22:58).

Nie można przyjąć zatem, aby powodowi udało się skutecznie zakwestionować wiarygodność zeznań świadka D. K.. Wbrew wywodom apelacji, zeznania świadka są spójne i korelują z zebrany w sprawie materiale dowodowym. Sąd okręgowy zasadnie odmówił waloru wiarygodności twierdzeniom powoda, co do faktu innego ukształtowania prowadzonej działalności gospodarczej w wynajmowanej powierzchni handlowej, ponieważ pozostawały one w sprzeczności z treścią całego pozostałego materiału dowodowego, w szczególności zeznań T. K., który w związku z opuszczeniem stoiska przez powoda odkupił od niego towary.

Jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd może dopuścić dowód z przesłuchania stron dla wyjaśnienia tych faktów. Dowód ten ma jednak jedynie subsydiarny charakter, co oznacza że decyzja o jego dopuszczeniu ma fakultatywny charakter. Jeżeli zatem fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały wyjaśnione w toku dotychczasowego postępowania dowodowego, to brak jest podstaw do przesłuchania stron. Sąd nie ma obowiązku przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron nawet wówczas, gdy odmówił wartości dowodowej dokumentom złożonym przez stronę.

W sprawie sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie dopuszczenia dowodu z zeznań świadków i dokumentów, zgodnie z żądaniem stron postępowania. Postępowanie to wyjaśniło wszystkie sporne okoliczności sprawy. Uznając więc, że przeprowadzenie dowodu z zeznań strony jest zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd okręgowy był w pełni uprawniony do oddalenia wniosku o dopuszczenie tego dowodu (k 210).

W toku postępowania dowodowego strony złożyły dokumenty, w tym aneksy do umów dzierżawy. Powód dla uzasadnienia swoich roszczeń wskazywał, że rzeczony dokumenty nie zostały przezeń osobiście podpisane, podnosząc iż podpisy na nich się znajdujące zostały sfalszowane. Świadek D. K. przyznała, że istotnie na części aneksów do umowy dzierżawy z dnia 16 maja 1991 roku, 29 kwietnia 1993 r. i 27 maja 1993 r. (k 63 do 65) podpisała się za ówczesnego męża (k 8, 9, 10 i 11 - przy czym na przedostatnim z wymienionych dokumentów wg zeznań świadka znajduje się dodatkowo „parafa”, podobna do skróconego podpisu powoda, na ostatnim stempel i „parafa”, k 155, czas zeznań 00:59:00 do 00:59:52). Zakwestionowała podpisanie ostatnich z aneksów (k 12 i 13).

Przez wyjaśnienie spornych okoliczności, o którym mowa w art. 217 § 2 kpc, należy rozumieć taki stan rzeczy, w którym albo nastąpiło uzgodnienie między stronami spornych dotychczas okoliczności, albo też zostały one wyjaśnione na korzyść strony powołującej dowody (zob. wyrok SN z dnia 30 maja 2007 r., IV CSK 41/07, LEX nr 346211 oraz wyrok SA w Łodzi z dnia 27 czerwca 2014 r., I ACa 129/14, LEX nr 1496455). Zeznania świadka D. K. czyniły wniosek powoda o dołączenie akt sprawy II K 1214/12 Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim oraz dopuszczenie dowodu z opinii grafologa bezzasadnymi (k 210). Powód w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji oraz

w postępowaniu apelacyjnym nie powołał się na konkretne dokumenty znajdujące się w sprawie II K 1214/12. Sąd Apelacyjny w Łodzi zbadał stan tej sprawy (k 259). Sprawa została zakończona w 2013 r. Nie było więc żadnych przeszkód by na te dokumenty wskazać.

Odnosząc się do zarzutów apelującego należy podnieść, że zgodnie z art. 694 kc do dzierżawy stosuje się odpowiednio przepisy o najmie. Przepis art. 660 kc stanowi, że umowa najmu nieruchomości lub pomieszczenia na czas dłuższy niż rok powinna być zawarta na piśmie. Forma ta nie jest jednak zastrzeżona przez ustawodawcę pod rygorem nieważności. Sformułowanie tego przepisu wskazuje na skutki ad probationem (dla celów dowodowych). Umowa dzierżawy może być zatem zawarta w dowolnej formie, w tym w formie ustnej lub przez fakty dokonane. Jej zmiany mogą być dokonane w ten sam sposób. Wyrażenie zgody poprzez czynności dorozumiane (konkludentne) polega na tym, że wola osoby dokonywającej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia ją w sposób dostateczny (art. 60 kc). Takie zachowanie wynika z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków w zakresie podpisanych aneksów. Akceptacja powoda, co do ich treści wynika nie tylko z jego zachowania wskazanego przez świadków w postaci dostarczania towarów, zapoznawania się z fakturami, negocjacjami z pozwaną Spółdzielnią co do zaległości w opłatach czynszu i wreszcie zapłatą tych zaległości. Strona pozwana załączyła do akt sprawy nakazy zapłaty: z dnia 27 listopada 2006 roku (wydany w postępowaniu upominawczym, sygn. akt V GNC upr. (...), k 93); z dnia 3 lipca 2007 roku (wydany w postępowaniu upominawczym, sygn. akt V GNC upr. 871/07, k 94); z dnia 4 kwietnia 2007 roku (wydany w postępowaniu upominawczym, sygn. akt V GNC upr. 405/07, k 95); z dnia 4 lutego 2009 roku (wydany w postępowaniu upominawczym, sygn. akt V GNC upr. 121/09, k 95); z dnia 18 maja 2009 roku (wydany w postępowaniu upominawczym, sygn. akt V GNC upr. 859/09, k 97); z dnia 17 lutego 2010 roku (wydany w postępowaniu upominawczym, sygn. akt V GNC upr. 48/10, k 98); z dnia 29 października 2010 roku (wydany w postępowaniu upominawczym, sygn. akt V GNC upr. 1724/10, k 99). Nakazy te zostały wydane na skutek pozwów wnoszonych przez Gminną Spółdzielnię (...) w T. przeciwko pozwanemu P. K. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Firma (...)

w T..

Nakaz zapłaty, przeciwko któremu w całości lub w części nie wniesiono skutecznie sprzeciwu ma skutki prawomocnego wyroku (art. 504 § 2 kpc). W myśl art. 353<sup>2</sup> kpc do nakazów zapłaty stosuje się odpowiednio przepisy o wyrokach, co przesądza o zastosowaniu w stosunku do nich art. 363 kpc i art. 365 kpc. Zgodnie z tym ostatnim przepisem orzeczenia prawomocne wiążą strony i sąd, który je wydał oraz inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Powód w niniejszym postępowaniu nie kwestionował prawomocności przedstawionych przez stronę pozwaną nakazów zapłaty. Nie wykazał, żeby starał się je wzruszyć poprzez złożenie sprzeciwu. Wobec tego należało stwierdzić, że funkcjonujące w obrocie prawnym prawomocne tytuły egzekucyjne potwierdzają okoliczność, iż powód posiadał zaległości czynszowe, które były regulowane przez jego ówczesną małżonkę lub jego osobiście, bądź egzekwowane w drodze postępowania przez komornika sądowego (k 199). Nakazy stanowią dokumenty urzędowe, które zgodnie z treścią art. 244 kpc świadczą o istnieniu okoliczności z nich wypływających. Czas ich wydania oraz daty początkowe płatności odsetek ustawowych, przesądzające o wymagalności dochodzonych należności, wskazują na czas obowiązywania umowy pomiędzy stronami.

Z pisma z dnia 17 października 2013 roku wynika, że przedsiębiorca P. K. był wpisany w ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Prezydenta Miasta T. pod nazwą P. P. K. pod numerem (...) w okresie od 17 września 1990 roku. Jako adres głównego miejsca wykonywania działalności gospodarczej podany był adres przy ul. (...), ale co istotniejsze, jako adres dodatkowego miejsca wykonywania działalności gospodarczej figurował w okresie od 20 czerwca 1991 roku do 30 listopada 2010 roku adres przy ul. (...) (k 44).

Powód powoływał się w sprawie na dokumenty dotyczące rozwiązania umowy przez pozwaną Spółdzielnię (k 207 z dnia 22 czerwca 2006 r.). Zeznań świadka W. B. wynika, że dochodziło do zaległości w płaceniu czynszu przez powoda i należności były ostatecznie regulowane. W sprawie nie przedstawiono dokumentu, że do rozwiązania umowy doszło. Złożone przy pozwie przez powoda aneksy miały być podpisane w 2002 roku i 2003 roku, tj. na parę lat przed pismem

Spółdzielni. Działania Spółdzielni nie mogły być związane z nimi. Nie mogło dojść wówczas także do przekształcenia podmiotowej umowy. Potwierdzają tę okoliczność złożone nakazy.

W sprawie zostało złożone oświadczenie powoda o rozwiązaniu umowy dzierżawy powierzchni w Pawilonie (...) przy ulicy (...) z zachowaniem okresu wypowiedzenia trzech miesięcy. Zostało złożone w dniu 30 września 2010 roku (k 100). W dniu 2 grudnia 2010 roku powód złożył pismo z prośbą o rozłożenie zaległych płatności, argumentując ją znacznym rozmiarem zaległości i jednocześnie uiścił kwotę 4.689,44 złotych tytułem częściowej spłaty (k 102).

Podzielić należało zatem stanowisko sądu pierwszej instancji, że do tego czasu powód był stroną umowy i wyrażał przyjemniej dorozumianą zgodę co do jej obowiązywania pomiędzy nim a pozwaną Spółdzielnią.

Zgodnie z art. 698 § 1 kc bez zgody wydierżawiającego dzierżawca nie może oddawać przedmiotu dzierżawy osobie trzeciej do bezpłatnego używania ani go poddzierżawiać. W razie naruszenia powyższego obowiązku wydierżawiający może dzierżawę wypowiedzieć bez zachowania terminów wypowiedzenia. Kluczowe znaczenie ma to, że powód nie udowodnił, żeby doszło do poddzierżawy lub dzierżawy przedmiotowego stoiska przez jego żonę.

Apelujący nie przedstawił żadnego dowodu świadczącego o wyrażeniu przez pozwaną Spółdzielnię zgody na poddzierżawienie lub oddanie D. K. przedmiotu dzierżawy.

Dokonanie ponownej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosków zbieżnych z wyprowadzonymi przez Sąd Okręgowy w Łodzi. Niezadowolenie powoda z treści rozstrzygnięcia, dla niego niekorzystnego, nie może stanowić wystarczającej podstawy do skutecznego podważenia dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Ustalenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny w Łodzi przyjął w tej sytuacji za własne.

Nietrafny jest zarzut skarżącego dotyczącego pominięcia przez sąd okręgowy wniosku o połączenie niniejszego postępowania ze sprawą o sygn. akt X GC 126/14, który powód złożył na rozprawie w dniu 14 października 2014 (k 153). Jak przyznał powód, co zostało następnie ustalone w toku postępowania apelacyjnego, sprawa ta ma wyznaczony termin rozprawy w sądzie okręgowym na dzień 26 stycznia 2015 roku (k 259). Sprawy toczące się przed Sądem Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim o sygn. akt V GC 1742/13 i V GC 119/14 zostały zakończone odpowiednio we wrześniu i w grudniu 2014 roku oddaleniem powództwa (k 258). Akta tych spraw zostały wraz ze złożonymi apelacjami od wydanych w nich rozstrzygnięć (oddalone powództwa) przekazane do Sądu Okręgowego w Łodzi.

Ustawodawca dopuszczając możliwość połączenia przez sąd kilku spraw toczących się oddzielnie, określił w art. 219 kpc przesłanki tej decyzji. Sąd może zarządzić połączenie kilku oddzielnych spraw toczących się przed nim w celu ich łącznego rozpoznania lub rozstrzygnięcia, jeżeli są one ze sobą związku lub mogły być objęte jednym pozwem. Z brzmienia tego przepisu wynika, że połączenie spraw stanowi tylko uprawnienie sądu, nie zaś jego obowiązek. Nie powinno przy tym budzić wątpliwości, że sąd może zarządzić połączenie kilku oddzielnych spraw, ale tylko wtedy, gdy wszystkie toczą się w tym samym sądzie, który połączenie zarządza. Pomiędzy sprawami musi występować związek faktyczny lub prawny. W orzecznictwie wypracowany jest pogląd, że związek faktyczny występuje wtedy, gdy dla rozstrzygnięcia danych spraw trzeba przeprowadzić przynajmniej niektóre te same dowody co do tych samych okoliczności, np. dowód z opinii biegłego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1972 r., sygn. akt III PZP 17/70, OSNC 1973, Nr 5, poz. 72). Związek prawny zachodzi wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy należy ustalić stosunki prawne łączące różne podmioty. Nie chodzi tu w zasadzie o związek prejudycjalny, gdyż ten stanowić może przesłankę zawieszenia postępowania. Może jednak wchodzić w rachubę ten związek w wypadku, gdy sąd nie skorzystał z możliwości zastosowania art. 177 § 1 pkt 1 kpc (por. art. 219 kpc [w:] K. Piasecki, A. Marciniak (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. 1, Wyd. 6. Warszawa 2014, Legalis).

W niniejszej sprawie nie zachodziły podstawy ku temu, aby połączyć ją do rozpoznania ze sprawą X GC 126/14. Postępowanie w niniejszej sprawie toczy się na etapie postępowania odwoławczego. Powód nie wykazał przy tym tego rodzaju okoliczności, które potwierdzałyby zasadność tego połączenia, tj. że sprawy istotnie pozostają w związku lub mogły być objęte jednym pozwem. Na rozprawie apelacyjnej w dniu 22 października 2015 roku strona skarżąca

wskazała, że sprawa o sygn. akt X GC 126/14 dotyczy roszczeń powoda za okres późniejszy i z innej umowy (zawartej po 2005 r.).

Wobec powyższego nie można przyjąć, żeby doszło do jakichkolwiek uchybień procesowych ze strony Sądu Okręgowego w Łodzi.

Nie zostały spełnione przesłanki do uwzględnienia ewentualnego wniosku powoda zawartego w piśmie z dnia 22 października 2015 r. (k 250 odwr.) o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nie sposób wszak zarzucić sądowi nierozpoznanie istoty sprawy, nie zachodzi nieważność postępowania, ani nie istnieje potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 2 i 4 kpc).

Ustosunkowując się do zarzutu naruszenia prawa materialnego po pierwsze podzielić należało pogląd sądu okręgowego, że na gruncie omawianej sprawy nie można mówić, żeby płacony czynsz z tytułu umowy dzierżawy był świadczeniem nienależnym. Świadczenie jest nienależne jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 kc). Powoływana przez skarżącego argumentacja, że umowa dzierżawy i zawarte do niej aneksy były nieważne, nie znalazła potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Nie można zgodzić się z apelującym, aby posiadał on uprawnienie do żądania zwrotu uiszczonego na rzecz spółdzielni czynszu, skoro stanowił on ekwiwalent świadczenia spółdzielni w postaci udostępnienia dzierżawionej przez nią powierzchni handlowej pod stoisko.

Zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 41 § 1 kro w tej sytuacji nie może mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia istniejącego w sprawie sporu. Wyjaśnić jedynie trzeba, że myśl art. 41 § 1 kro, jeżeli pozostająca w związku małżeńskim osoba zaciągnęła zobowiązanie za zgodą drugiego małżonka, wierzyciel może żądać zaspokojenia także z majątku wspólnego małżonków. Zawarte w tej normie sformułowanie „zaspokojenie” rozumieć należy jako możliwość skierowania do majątku wspólnego egzekucji, nie oznacza natomiast, że małżonek dłużnika staje się osobiście współodpowiedzialny za zaciągnięte przez tego dłużnika zobowiązanie. W przypadku uzyskania korzyści majątkowej wynikającej z zaciągniętego długu tylko przez jednego małżonka, przeznaczonej na majątek wspólny, rozliczeń w tym zakresie dokonuje się w sprawie o podział majątku dorobkowego (tak m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 4 listopada 2010 r., IV CSK 141/10, LEX nr 898264, 16 stycznia 2014 r., IV CSK 203/13, LEX nr 1436007).

Strona pozwana w piśmie z dnia 13 marca 2014 roku podniosła zarzut przedawnienia roszczeń (k 103). Sąd okręgowy uznając, że powodowi nie przysługują żadne roszczenia względem pozwanej spółdzielni nie podjął się badania zasadności tego zarzutu. Wskazać w tym zakresie należy na stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 roku (sygn. akt III CSK 36/14, LEX nr 1621345 i powołane tam orzecznictwo Sądu Najwyższego: uchwała z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNC 1991/6/93, wyrok z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, niepubl., wyrok z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004/7/117 i z dnia 8 lipca 2010 r., II CSK 126/10 niepubl.), zgodnie z którym dla rozpoczęcia biegu terminu przedawniania nie ma znaczenia, kiedy wierzyciel dowiedział się o tym, że świadczenie było nienależne, ani kiedy rzeczywiście wezwał dłużnika do zwrotu nienależnego świadczenia. Obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia zalicza się do tzw. zobowiązań bezterminowych, czyli takich, w których termin spełnienia świadczeń nie jest oznaczony i nie wynika z właściwości zobowiązania. Dla określenia takich roszczeń, w szczególności do określenia biegu terminu przedawniania ma zastosowanie art. 120 § 1 zd. 2 kc, który stanowi, że jeśli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego to bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie byłoby wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Należy zatem zaakcentować, że powód wielokrotnie wskazywał w treści składanych przez niego pism procesowych, jak i oświadczeń, że o zaległościach w spłacie czynszu dowiedział się w czerwcu 2010 roku na skutek telefonu Prezesa Spółdzielni (k 157 i k 209). Z treści wydanych nakazów i zeznań świadków wynika jednak data wcześniejsza. Pozew został natomiast wniesiony w dniu 25 lipca 2013 roku.



Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny w Łodzi na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację powoda, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu w związku z § 2 pkt. 1 i 2 w związku z § 6 pkt 7 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku

w sprawie opłat za czynności radców prawnych orz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

Na podstawie § 2 ust. 3 w związku z 6 pkt 7 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 i § 15 do 16 w/w rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych... przyznano pełnomocnikowi powoda zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.